

Sygn. akt II Cz 49/14

POSTANOWIENIE

Dnia 18 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy II Wydział Cywilny - Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Starosta

Sędziowie SO Irena Dobosiewicz

SO Aurelia Pietrzak (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2014 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku: **Wspólnoty Mieszkaniowej przy ulicy (...) w B.**

z udziałem **P. E.**

o ponowne wydanie tytułu wykonawczego w zamian za utracony

na skutek zażalenia dłużnika na postanowienie Sądu Rejonowego Bydgoszczy z dnia 18 listopada 2013 roku, sygn. akt XII Co 9208/13

postanawia:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt II Cz 49/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 18 listopada 2013 roku Sąd Rejonowy w Bydgoszczy wydał ponownie w zamian za utracony tytuł wykonawczy, w postaci opatrzonego klauzulą wykonalności wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 18 stycznia 2013 roku, wydanego w sprawie I C 1542/12, na rzecz wierzyciela Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w B., przeciwko dłużnikowi P. E. /punkt 1 / i odstąpił od obciążenia dłużnika kosztami postępowania /punkt 2 / .

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Rejonowy wskazał, iż wierzyciel wystąpił z wnioskiem o ponowne wydanie zamiast utracanego tytułu wykonawczego w postaci opatrzonego klauzulą wykonalności mocą postanowienia z dnia 25 kwietnia 2013 roku wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 18 stycznia 2013 roku, wydanego w sprawie I C 1542/12 na rzecz wierzyciela Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w B. przeciwko dłużnikowi P. E..

We wniosku wierzyciel wskazał, iż na podstawie przedmiotowego tytułu wierzyciel skierował wniosek o wszczęcie egzekucji do komornika Sądowego, jednak korespondencja obejmująca wniosek i tytuł wykonawczy do Komornika nie dotarła, ani też nie została zwrócona do nadawcy. W toku postępowania wierzyciel wyjaśnił jednak, iż doszło do zniszczenia tytułu wykonawczego w związku z nieuwagą pracownika, na dowód czego przedstawił przedarte fragmenty tytułu wykonawczego.

Sąd Rejonowy wskazał na treść art. 794 k.p.c., zgodnie z którym wydanie ponowne tytułu wykonawczego może nastąpić tylko mocą postanowienia wydanego po przeprowadzeniu rozprawy. Na ponownym tytule czyni się wzmiankę

o wydaniu go zamiast pierwotnego, zaś w toku postępowania sąd ogranicza się tylko do badania faktu utraty tytułu wykonawczego.

W ocenie Sądu I instancji, wierzyciel dowiódł faktu istnienia i zniszczenia tytułu wykonawczego w sposób uniemożliwiający jego wykorzystanie dla celów egzekucyjnych.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy, uznając zasadność wniosku na podstawie art. 794 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania orzekł Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, iż wbrew zasadzie słuszności pozostawałoby obciążenie dłużnika kosztami postępowania, do wszczęcia którego się w żaden sposób nie przyczynił.

Na powyższe postanowienie zażalenie złożył dłużnik, wnosząc o jego uchylenie. Skarżący zarzucił niewyjaśnienie przez Sąd wszystkich okoliczności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie dłużnika nie jest zasadne.

Sąd Okręgowy podziela ocenę Sądu pierwszej instancji, że zgodnie z art. 794 k.p.c. w postępowaniu o wydanie tytułu wykonawczego zamiast utraconego, Sąd ogranicza badanie do faktu utraty tytułu wykonawczego, a zatem kognicja Sądu jest bardzo ograniczona i na ogół opierać się musi na twierdzeniach strony, która tytuł utraciła.

Co prawda pierwotnie podawana we wniosku była inna przyczyna utraty tytułu wykonawczego, to jednak na rozprawie w dniu 18 listopada 2013 roku, po przedstawieniu zniszczonego pierwotnego tytułu wykonawczego ustalono, że doszło do przypadkowego zniszczenia tytułu wykonawczego poprzez przedarcie go przez pracownika wierzyciela.

Wbrew twierdzeniom skarżącego po złożeniu dokumentu możliwa była weryfikacja jego treści i pierwotnej formy. Nie ulega wątpliwości, iż brak jest podstaw do uznania, iż wierzyciel celowo i świadomie zniszczył tytuł wykonawczy. Niewątpliwie ponowne wydanie tytułu wykonawczego może mieć miejsce, jeżeli jego utrata następuje wskutek zdarzenia niezależnego od woli wierzyciela. W doktrynie podkreśla się, że wniosek zasadny jest także wtedy, gdy wierzyciel posiada dokument tytułu wykonawczego, ale jest on zniszczony w stopniu uniemożliwiającym jego użycie, tak jak ma to miejsce w przedmiotowej sprawie.

Zarzuty dłużnika nie podważają prawidłowości ustaleń Sądu Rejonowego, zmierzają one w istocie jedynie do przedłużenia postępowania, celem opóźnienia prowadzonej na podstawie wydanego tytułu wykonawczego egzekucji. Brak jest bowiem podstaw do uznania, iż wierzyciel celowo zniszczył pierwotny tytuł wykonawczy, co zresztą byłoby zupełnie sprzeczne z jego interesami.

W okolicznościach sprawy brak było podstaw do szczegółowego prowadzenia postępowania dowodowego na okoliczność utraty tytułu wykonawczego, z uwagi na podawane okoliczności jego przypadkowego zniszczenia, co udowodnione zostało załączonym do akt zniszczonym tytułem. Dokument ten jest niewątpliwie pierwotnie wydanym tytułem, co Sąd Okręgowy sprawdził.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 §2 k.p.c. i art. 13 §2 k.p.c. oddalił zażalenie jako niezasadne.